



Akademia Muzyczna
im. Karola Szymanowskiego
w Katowicach

Katedra Gitary i Harfy
KATOWICKIE FORUM GITAROWE 31.03-3.04.2025

RECITAL
Andrzej Wilkus – gitara
poniedziałek, 31 marca, godz. 18.00
Aula im. Bolesława Szabelskiego

PROGRAM:

Pehr Henrik Nordgren
1944 - 2008

Butterflies (1977)
I. Introduction
II. Souls
III. Fluttering
IV. Dance
V. Autumn

Francis Miroglio
1924 - 2005

Choreïques (1958)
I. Elans (Porywy)
II. Voiles d'irisations (Migotliwe woale)

Fernando Sor
1778 - 1839

Fantaisie élégiaque op. 59
Introduction. Andante Largo
Marche funèbre. Andante moderato

Matteo Carcassi
1796 – 1853

Andante con espressione op. 60 no. 24

Heitor Villa-Lobos
1887 – 1959

Douze Études (1928)
No. 1 Animé
No. 2 Très animé
No. 3 Un peu animé
No. 4 Un peu modéré
No. 5 Andantino
No. 6 Un peu animé
No. 7 Très animé - Modéré
No. 8 Modéré
No. 9 Un peu animé
No. 10 Animé - Un peu modéré –

Animé - Très animé

No. 11 Lent – Animé
No. 12 Un peu animé

O programie koncertu:

Butterflies op. 39 (1977) fińskiego kompozytora **Pehr Henrika Nordgrena** (1944-2008) opiera się na japońskiej opowieści o tym samym tytule, przytoczonej przez Lafcadio Hearna w cyklu *Kwaidan*. Głównym bohaterem jest umierający starzec, Takahama, przy którego łożu śmierci każdego dnia przysiada biały motyl. Czuwający przy starcu siostrzeniec zauważa, że owad wciąż odlatuje na pobliski cmentarz i osiada na jednym z grobów. Okazuje się, że spoczywa tam Akiko – narzeczona Takahamy, zmarła ponad 50 lat wcześniej, zaledwie kilka dni przed ich ślubem. Mężczyzna obiecał wówczas pozostać wierny jej pamięci i dotrzymał słowa.

Choć utwór nie jest ściśle programowy, wiele literackich motywów odnajduje odzwierciedlenie w muzycznej narracji. Język kompozycji łączy elementy serializmu z tradycyjną harmonią, wykorzystując jednocześnie charakterystyczne dla muzyki japońskiej środki wyrazu – nie w celu stworzenia egzotyki, lecz organicznej całości. Pod względem formalnym utwór najbliższy jest muzycznej fantazji.

*

Elementy muzycznej fantazji cechują również dwie następne pozycje koncertu. *Choreïques pour guitare* (1958) to pierwsze dzieło **Francisa Miroglio** (1924–2005) w jego obszernej twórczości obejmującej muzykę sceniczną, orkiestralną i kameralną. Na rozwiązanie instrumentalno-wykonawcze miał znaczący wpływ gitarzysta Anton Stingl, a prawykonania utworu dokonał Karl-Heinz Böttner w 1960 roku podczas słynnego festiwalu muzyki współczesnej Internationale Ferienkurse für Neue Musik w Darmstadt. Na tym samym festiwalu prezentowano później również wiele innych dzieł kompozytora.

Podobnie jak w innych swoich kompozycjach, Miroglio używa tutaj liczby mnogiej w tytule, nadając mu nie tylko osobliwą formę pisowni, ale także poetycki charakter. *Choreïques* odnosi się zarówno do choreografii tanecznych gestów, jak i nagłych, niekontrolowanych ruchów ciała, spazmów. Dominujący w utworze serializm elastycznie łączy w sobie miejscami niezmiernie impulsywną rytmikę ze słodczą uspokajającą akcją akordów. Szeroki wachlarz dynamiki, od szeptów po gwałtowne, konwulsyjne wybuchy, podkreśla nieprzewidywalną, ekscytującą narrację utworu. Z czteroczęściowej kompozycji usłyszymy dziś jej pierwsze dwie części.

*

Fantaisie élégiaque op. 59 **Fernando Sora** (1778-1839) należy niewątpliwie do najbardziej osobistych dzieł kompozytora. Utwór został skomponowany ku pamięci Madame Charlotte Beslay, uczennicy Fernanda Sora, która zmarła w wyniku powikłań poporodowych zaledwie w wieku 25 lat 20 kwietnia 1835 roku. Sor tworzył już wcześniej muzykę żałobną, jak np. *Marche funèbre* na cześć cara Aleksandra I, ale w żadnym z wcześniejszych utworów jego własny ból i smutek nie były tak intensywne i namacalne jak tutaj.

Fantaisie élégiaque jest dziełem dwuczęściowym i w przeciwieństwie do pozostałych fantazji kompozytora nie zawiera formy wariacji. Niezwykle dramatyczny początek utworu otwiera jedną z najpiękniejszych arii kompozytora, która z wolna przekształca się w dojmującą część drugą, żałobnego marsza. Ten zaś, choć przerwany na chwilę przez pogodne *Cantabile*,

nieuchronnie zmierza ku desperackiej kulminacji, po czym odchodzi w dal, z kroku na krok zanikając.

Zapewne trudno byłoby sobie wyobrazić, że pierwsze spotkanie Andrésa Segovii, patrona odrodzenia popularności gitary w XX-wieku, oraz nowoprzybyłego do Europy brazylijskiego kompozytora Heitora Villa-Lobosa na spotkaniu towarzyskim w 1924 w Paryżu zaowocuje później nie tylko ich wieloletnią współpracą, ale także wejściem wielu z utworów Villa-Lobosa do ścisłego kanonu literatury gitarowej. Na pytanie zdziwionego wówczas Segovii gdzie Villa-Lobos uczył się gry na gitarze, kompozytor miał odpowiedzieć, że jest mu wyśmienicie znana twórczość Sora, Aguada, Carulliego, a także **Matteo Carcassiego** (1796-1853). Dzisiaj znamy twórczość tego ostatniego głównie z podręczników do nauki gry na gitarze. *Andante con espressione Op. 60 No. 24* stanowi niewątpliwie przykład na niesłychaną błyskotliwość i klasyczne piękno wielu z jego kompozycji.

Choć *Douze Études* brazylijskiego kompozytora **Heitora Villa-Lobosa** (1887-1959) są stosunkowo rzadko wykonywane w całości, to jednak pojedyncze etiudy cieszą się dużą popularnością wśród gitarzystów. Nie jest to stylistycznie jednorodny cykl, a raczej korowód eksplozji, niczym pokaz ognistych fajerwerków zwieńczających erupcję muzycznego wulkanu. Z pewnością jest to jedno z najważniejszych dzieł literatury gitarowej XX-wieku, jego muzyczne aluzje zachwycają słuchaczy już od niemal stu lat. Można tu usłyszeć bowiem zarówno wpływy *preludiów* Bacha, *Święta wiosny* Strawińskiego, etiud Debussy'ego i Chopina jak i rytmy rdzennych mieszkańców Amazonii, melodie zespołów choro z okolic Rio de Janeiro czy zdobywającego sobie wówczas popularność jazzu. Struktura i kolejność etiud nie są przypadkowe. Wzajemne relacje poszczególnych tonacji, zmiany dramaturgicznej intensywności oraz rozszerzająca się ku końcowi budowa cyklu są rozmyślnymi środkami do osiągnięcia narracyjnej spójności utworu. Moje wykonanie opiera się na wersji z 1928 roku, z drobnymi zmianami.